

# PRZEGLĄD POMORSKI

## DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

### PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA“ i „ROLNIK POLSKI“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1



Telefon 72.

### OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

 Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25<sup>0</sup>/<sub>6</sub> dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce piatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

Nr. 264.

Chełmża, sobota, dnia 16-go listopada 1929 r.

Rok II.



## Dział urzędowy

powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wyd. Pow. Augustyn Weiss).

### Obwieszczenie o powołaniu do zebrań kontrolnych w roku 1929.

Na zasadzie rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych L. 1440 Pob. Ew. Tjn. z dnia 3 go sierpnia 1929 r. i art. 96 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 46/28 poz. 458) powołuję w roku bieżącym do zebrań kontrolnych:

**I. Szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (kat. A. C. i D.) roczn. 1904 i 1889.**

**II. Tych szeregowych rezerwy (kat. A.) roczn. 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w rezerwie w roku 1927 względnie 1928 lub 1929.**

**III. Szeregowych pospolitego ruszenia (kat. C i D.) urodzonych w roku 1902.**

Od obowiązku stawienia się do zebrań kontrolnych są zwolnieni z urzędu:

- posłowie do Sejmu i Senatu oraz ministrowie i wiceministrowie (podsekretarze stanu).
- duchowni i kandydaci stanu duchownego.
- szeregowi, którzy w roku bież., odbywali służbę czynną w wojsku lub ćwiczenia wojskowe.
- szeregowi, którzy w roku bież. zgłosili się do służby w wojsku lub ćwiczeń wojskowych, jednak z powodu choroby lub celem przedstawienia komisji rewizyjnej z tej służby zostali zwolnieni.
- znajdujący się w więzieniu śledczym lub karnym oraz umieszczeni w karnych zakładach poprawczych.

f) szeregowi rezerwy, tudzież pospolitego ruszenia, którzy rzeczywiście wyjechali zagranicę, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Szeregowi rezerwy wzgl. pospolitego ruszenia mogą być na wniesioną prośbę zwolnieni od obowiązku stawienia się do zebrań kontrolnych:

- w razie przebywania na stałe zagranicą,
- w razie choroby, stwierdzonej świadectwem lekarza powiatowego (w razie niemożności uzyskania takiego świadectwa, choroba powinna być stwierdzona świadectwem lekarza prywatnego, opatrzonym potwierdzeniem naczelnika gminy, że uzyskanie świadectwa lekarza powiatowego było niemożliwe).
- w razie ciężkiej choroby lub śmierci w rodzinie, lub też z powodu innych nagłych, niecierpiących zwłoki spraw rodzinnych lub osobistych wiarygodnie udowodnionych.
- w razie konieczności odbycia podróży w okresie zebrań kontrolnych, celem załatwienia spraw osobistych lub zawodowych, które według przedłożonych wiarygodnych dowodów nie dadzą się odłożyć.

Prośby o zwolnienie od obowiązku stawienia się na zebrania kontrolne należy wносить przynajmniej na 14 dni przed rozpoczęciem zebrań kon-

trolnych do właściwej Powiatowej Komendy Uzupełnień z dołączeniem potrzebnych dokumentów oraz potwierdzeniem naczelnika gminy i właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej (starostwo, magistrat) o prawdziwości podanych motywów.

Zwolnień tych udziela właściwy Powiatowy Komendant Uzupełnień.

Wniesienie podania o zwolnienie nie zwalnia od obowiązku stawienia się do zebrań kontrolnych.

Zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, wymienionych wyżej w punkcie I. II. i III. odbędą się w terminie od **15 października do dnia 15 grudnia 1929 r.** według podanego planu dla poszczególnych miejscowości.

### Pouczenie:

a) Powołani do zebrań kontrolnych winni zgłosić się z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi dokumentami wojskowymi. — Rezerwiści, którzy w czasie przebywania w rezerwie, zmienili zawód cywilny, uzyskali dyplomy naukowe lub ukończyli specjalne szkoły i kursy cywilne, mają przynieść odpowiedni dokument (zaświadczenie, świadectwo).

b) Obowiązani do zebrań kontrolnych winni stawić się w porę, gdyż ci, którzy bez uzasadnionej przyczyny nie stawiają się na zebrania, będą pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojsk. przepisów karnych (dyscyplinarnych).

c) Powołani na zebrania kontrolne powinni zgłosić się czysto ubrani, ogoleni i umyjni.

d) Powołani na zebrania kontrolne nie mogą rościć żadnych pretensyj do skarbu państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania hrscy, bądź też poniesionego pewnego uszczerbku w zarobku dziennym, skutkiem stawienia się na zebrania kontrolne.

Toruń, dnia 10 września 1929 r.,

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII.

(—) Stefan Paślawski, gen. brygady.

### Plan zebrań kontrolnych powiatu toruńskiego na rok 1929.

szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia (A. C. i D.) roczników 1904, 1889 tych szeregowych rezerwy (kat. A.) rocznika 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w rezerwie w roku 1927 względnie 1928 lub 1929 i szeregowych pospolitego ruszenia (kat. C.) urodzonych w roku 1902.

**Chełmża**, (Willa Nowa) dnia 19. XI. 29 r. roczn. 1904, 1902, miejscowości: Chełmża, Nowa Chełmża, Papowo Biskupie, Papowo Dom. Staw, Bielczyny, Skąpe, Chrapice, Kielbasin.

**20. XI. 29 r.** roczn. 1904, 1902, 1889, miejsc.: Kuczwały, Mirakowo, Morczyny, Pluskowosy, Dziemiony, Żegwint, Brąchnowo, Biskupiec, Brwina, Grzywna. rocznik 1889, miejscowość Chełmża.

**21. XI. 29 r.** roczn. 1904, 1902, 1889, miejsc.: Grzywna Biskupia, Grzywna Szlachecka, Folgowo, Kończewice, Kończewice maj., Bogusławki, Warszewice, Nawra, Wybicz, Wybczyk, Dębiny, Liznowo, Zelgno, Zajączkowo, Dźwierzno, Sławkowo, Ostaszewo, Wytrembowice, Kowróz, Kowrózek, Brąchnowo.

**Toruń** (Kosz. Sowińskiego 63 pp.) dn. 22 XI. 29 r. roczn. 1904, 1902, 1889 miejscowości: Bierzgowo Brzezka, Bielawy, Brzezinko, Brzoza, Borek Bierzgowo Zamek, Cichoradz, Czarnowo, Stawki, Czarnełoto, Cegielnik, Dybowo i kol. Kąkol, Elsneroda, Grabowiec, Gostkowo, Gronówko, Gręboćcin, Gutowo gmina i obsz. dworski, Grabie, Górsk, Gierkowo, Gronowo, Jedwabno, Kluczyki, Konieczynka, Kamieniec, Kozibór.

**23. XI. 29 r.** roczn. 1904, 1902, 1889 miejsc.: Kamionka, Kamionki, Kopanino, Katarzynka, Kaszczorek, Karczemka, Lubicz, Leszcz, Lulkowo, Lubianka, Lipniczki, Łązyn, Łązynek, Łysomice, Mała Nieszawka, Mała Zławieś, Młyniec, Nieszawka, Nowa Wieś, Otoczyn, Przeczno, Pędzewo, Popoty, Czerniewice.

**25. XI. 29 r.** roczn. 1904, 1902, 1889 miejsc.: Papowo Dom., Piaski, Pieczenia, Pigza, Olek, Przyśiek, Piwnice, Różankowo, Rogówko, Rogowo, Rudak, Rubinkowo, Rzęczkowo, Rozgarty, Swierczyń, Stawki, Stary Toruń, Swierczyński, Swierczyński, Siemoń gmina, Siemoń obsz. dw., Siomowo, Silno Smolnik, Smolno.

**26. XI. 29 r.** roczn. 1904, 1902, 1889 miejsc.: Podgórz, Skłudzewo, Szerokie, Stanisławka, Toporzysko, Turzno z folwarkami, Tylice, Wielka Nieszawka, Wrzosa, Wielka Zławieś, Zarosłe Cienkie, Złotorja, Zakrzewko.

**Toruń**, (P. K. U. Toruń ul. Łazienna 11.) dnia 13. XII. 29 r. Dodatkowe zebranie kontrolne dla pow. Toruń wszystkich roczników, którzy z jakichkolwiek powodów do zebrań nie stanęli.

Powyższy plan zebrań kontrolnych podaje do publicznej wiadomości i wzywam wszystkich powołanych do zebrań kontrolnych do punktualnego stawienia się.

Toruń, dnia 13 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy, Dr. Bogocz.

Koniec działu urzędowego.

### Hajdamacy zbezczeszcili pomnik króla Jana Sobieskiego w Rawie Ruskiej.

W dniu 11 bm. wczesnym rankiem przed rozpoczęciem się uroczystości, związanych z obchodem święta Niepodległości, niewykryci dotychczas sprawcy dopuścili się ohydnych czynu.

Oto jakaś zbrodnicza ręka włożyła na głowę pomnika króla Jana Sobieskiego, wznoszącego się przed kościołem parafjalnym w Rawie Ruskiej tekturowe pudło, napełnione kałem.

Istnieją poszlaki, że zbezczeszczenia pomnika dopuścili się członkowie miejscowej organizacji ukraińskiej.

### Udaremnione włamanie w konsulacie angielskim we Lwowie.

Onegdaj w nocy włamywacze dostali się do biura konsulatu angielskiego przy ul. Sienkiewicza, gdzie porozbijali biurka i rozpruli wielką kasę wertheimowską.

Rabusie spakowali już większą ilość akcyj naftowych, kilka kilogramów monet srebrnych zagranicznych i dwie złote bransoletki nie zdołali jednak wynieść tego łupu, gdyż zostali spłoszeni przez dozorcę nocnego.



## 5 grudnia przyniesie rozstrzygnięcie albo Sejm będzie rozwiązany — albo Rząd stanie do rozprawy budżetowej.

„Dzień Pomorski“ pisze: Po dniach wielkiego napięcia, wywołanego sytuacją 31 października podczas niedoszedłego otwarcia sesji sejmowej, nastąpiło duże odprężenie. Uroczystości związane z rocznicą listopadową, zjazdy, porady wojskowe i przyjęcia odwróciły uwagę od zagadnień politycznych. Obchody socjalistyczne, którym starano się nadać większe znaczenie polityczne odbyły się w największym porządku i spokoju. Zdaje się na pierwszy rzut oka, że powraca normalny stan.

Zbliża się atoli data 5-go grudnia, nowy termin, w którym jedni widzą datę ostatecznego rozstrzygnięcia w długotrwałym i nużącym zatargu między Rządem a parlamentem, inni przywiązują do tego terminu nadzieję odwrócenia karty. Są i tacy, którzy przygotowują się na dni czy też tylko godziny pełne napięcia i emocji.

Oczywiście zarówno parlament jak i rząd przygotowuje się na 5-grudnia, każdy według swego planu. Koła polityczne kombinują i obliczają, śledzą i analizują treść chociażby tylko kilku wierszowych komunikatów, donoszących o konferencjach na Zamku lub Belwederze, Prezydium Rady Ministrów lub generalnym inspektoracie armji.

Sfery gospodarcze na swój sposób odnoszą się do każdej informacji politycznej i datę 5-grudnia uważają tak samo za ważną, jak wytrawni politycy.

Tak zwana prasa opozycyjna rozpoczęła już nowy plan strategiczny wielkiej wojny papierowej. „Robotnik“ wyzyskuje uwagi najwyższej, Izby Kontroli do przeszłego budżetu, aby od początku poruszać na swych łamach sprawę przekroczeń budżetowych, ministra Czechowicza i tak dalej.

Opinię publiczną trzeba przygotować do tego, że rozstrzygnięcie najbliższych dni musi wyniknąć z odpowiedzi Rządu na pytanie, czy Rząd stanie przed parlamentem i podczas sesji budżetowej dopuści do poruszenia całego arsenału politycznych zagadnień, czy też decyzją p. Prezydenta Rzplitej Sejm zostanie rozwiązany i rozpisane będą nowe wybory.

Orientując się po dotychczasowych praktykach operacyjnych należy przypuścić, że raczej ta druga ewentualność nastąpi, a budżet na rok 1930/31 pozostanie taki sam, jak tegoroczny, tak, jak to przewiduje Konstytucja.

Jeśli równocześnie będą rozpisane nowe wybory, to w marcu przyszłego roku Rząd stanie przed nowym parlamentem prawdopodobnie w innej niż obecnie sytuacji.

Powyższe rozważania stanowią główny szkielec możliwości. Aby orientować się w wydarzeniach najbliższych kilkunastu, czy kilku dni — trzeba je znać i pamiętać.

## Straszna katastrofa w Zurychu

### Tramwaj wpadł na ścianę domu — 19 rannych.

Wiedeń, 14. 11. W Zurychu wydarzyła się dzisiaj popołudniu na ulicy Gloriasstrasse ciężka katastrofa tramwajowa.

Na stromej ulicy tej tramwaj w pewnej chwili zaczął pędzić po oślizgłych z powodu deszczu szynach z zawrotną szybkością.

Równocześnie złamał się wskutek szybkiego pędu pałak, doprowadzający prąd. Motorniczy nie

mógł użyć wskutek tego hamulca elektrycznego, a hamulce ręczne były za słabe, aby powstrzymać pędzący z coraz większą szybkością tramwaj w dół stromej ulicy.

Nagle tramwaj na zakręcie wypadł z szyn i z całym impetem wpadł na wysoki mur instytutu meteorologicznego.

Pierwszy wóz został doszczętnie zdruzgotany. Motorniczy cudem jedynie uniknął śmierci i nie poniósł żadnych obrażeń.

Z pasażerów 19 osób odniosło rany.

**Pan Prezydent Rzplitej odbył naradę z Min. Matuszewskim.**

P. Prezydent Rzplitej odbył dłuższą konferencję z ministrem skarbu Matuszewskim. W kołach politycznych zwracają uwagę, iż konferencja ta pozostaje w związku z wczorajszą rozmową i konferencją premj. Świtalskiego z p. Prezydentem.

**Rząd czuwa nad Gdynią.**

Dyrektor departamentu morskiego Min. Przem. i Handlu Nossowicz, wyjechał do Gdyni, celem dokonania inspekcji urządzeń portowych oraz stanu robót portowych. Dyrektor departamentu morskiego dokonał równocześnie inspekcji marynarki handlowej.

**Wysokie odznaczenie polskiej rekordzistki światowej.**

Pan Prezydent Rzplitej podpisał w dniu dzisiejszym wniosek o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi rekordzistce światowej w rzucie dyskiem, p. Matuszewskiej-Konopackiej za propagandę sportu polskiego na terenie międzynarodowym oraz w nadaniu Złotego Krzyża Zasługi laureatowi olimpijskiemu autorowi (Laur olimpijskiego), Kazimierzowi Wierzyńskiemu.

**Katastrofa kolejowa.**

Z Warszawy donoszą, że przed stacją Bieżanów motorowy pociąg na linii Warszawa—Wieliczka zderzył się z pociągiem osobowym, zdążającym z Lublina do Krakowa.

Maszynista pociągu osobowego, zdążył puścić w ruch wszystkie hamulce; dzięki temu katastrofa nie przybrała większych rozmiarów. Parowóz pociągu osobowego oraz wóz motorowy został poważnie uszkodzony.

Podczas katastrofy zostało 17 osób rannych. Przyczyną katastrofy było złe nastawienie zwrotnicy.

**Gościnny występ Kiepury w Filharmonji**

W dniu 12 bm. występował słynny śpiewak Kiepura w Filharmonji warszawskiej.

Na program utalentowanego artysty składały się m. in. utwory z „Strasznego Dworu“ i „Halki“ Moniuszki, „Legenda Bałtyku“ Nowowiejskiego oraz kilka pieśni włoskich.

Entuzjazmowi i okłaskom nie było końca. Występ Kiepury transmitowany był przez radiostację warszawską.

## Bójka akademików w Krakowie.

W ciągu dnia wczorajszego wybuchły burzliwe zajścia pomiędzy młodzieżą akademicką polskokatolicką i żydami. Rozpoczęły się już onegdaj w nocy przed gmachem uniwersytetu spotkaniem się dwóch grup korporantów polskich i żydowskich. Z obu stron posypały się obraźliwe słowa, a następnie bójka. Słabsi liczebnie korporanci polscy wycofali się, zabierając ze sobą ciężko rannego kolegę Rydla, słuchacza trzeciego roku medycyny.

Wczoraj w południe zebrało się kilkaset akademików, przeważnie słuchaczy wydziału medycznego, przed gmachem uniwersytetu. Polacy zauważyli jednego uczestnika zajść nocnych, żyda nazwiskiem Rapaport. Studenci ruszyli ku niemu,

poczem Rapaport wydobyl rewolwer i chciał strzelać. Rewolwer jednak wytracono mu z ręki i zaczęła się bójka na laski, podczas której Rapaport został ciężko ranny. Interwencjonowała policja i odwiozła żyda do szpitala.

Mimo niezatwierdzenia przez senat uniwersytecki wyraźnego zakazu, odbył się wiec przed gmachem uniwersyteckim. Uchwalono rezolucję w sprawie numerus clausus (ograniczenie liczby żydów studujących na uniwersytetach polskich). Do późnej nocy trwały zgromadzenia akademików, jednakowoż do ponownych krwawych zajść nie doszło.



Klemens Junosza.

## Stracone szczęście

(Ciąg dalszy). (16)

— W takim razie był to żart mimowolny. Cóż za burzę mieliśmy! Pewnie się przestraszyłaś biedaczko.

— Rzeczywiście, bałam się trochę.

— A ja z przyjemnością patrzyłam w niebo, rozdzierające się co chwile. Jakże marnemi są nasze siły ludzkie wobec tego majestatu grozy! Czy nie zastanawiałaś się nad tem, Marcju?

— Myśli moje, szły innymi drogami. Ja drżałam z obawy, aby te wspaniałe zjawiska nie spały nam budowlę, nie zniweczyły zbóż. Byłam tak przerażona tą myślą, że mi już w biednej głowinie zabrakło miejsca na wszelkie inne refleksje.

— Masz słusność... i ja myślałam o tem, na szczęście, oby były płonne.

— Tak, gradu nie było... pioruny omijały nasz biedny folwarczek i jak dotychczas, nie trzeba

tracić nadziei, że praca nasza wyda pożądane owoce.

— Nasza praca! Jeszcze więcej nie rozczarowałaś się, biedna marzycielko, jeszcze masz złudzenia?

— Ja nie mam żadnych złudzeń, mój Stasiu; mam tylko głęboką wiarę i przekonanie, że na naszym skromnym stanowisku...

— A ja sądzę, siostrzo, że to tylko czas stracony napróżno: że szkoda sił i zdrowia, aby szarpać się tutaj. Zależać od pogody, różnego rodzaju, kreatur, od tysiącznych a tysiącznych okoliczności! Gospodarować, pracować, a tu przyjdzie grad, susza lub ulewne deszcze i wszystko przepada; być obywatelem, chcieć pracować z użytkiem dla dobra ogółu i w działalności tej spotykać ciemnotę i narażać się na każdym kroku na nieprzyjemności ze strony pisarzy gminnych i różnych podrzędnych figur kancelaryjnych! Powiesz, Marto, że zasada przedewszystkiem... wiem o tem. Dla zasady chcesz się zbliżyć do ludu, do tych sielankowych kmiotków, chcesz żyć z nimi jak z braćmi, a tymczasem ci bracia będą kradli drzewo w lesie, worywali się w miedzę, wypasali bydło na łąkach! Inszy znów brat kmiotek, którego za parobka lub fornała trzymasz, skaleczy ci konia lub wołu, polanie narzędzia gospodarskie, będzie się upijał lub kradł. Al mam już tego dosyć, doprawdy! Okoliczności rzuciły nas na wieś. To nie mój żywioł,

ale wziąłem się do pracy i zdawało mi się, że będę pożyteczny dla siebie i drugich. Zawiodłem się i widzę, że drugim pożytku nie przyniosę i sam zgine.

— W zbyt czarnych barwach przedstawiasz nasze życie, Stanisławie; w gruncie rzeczy.

— W gruncie rzeczy — rzekł, przerywając siostrze — ono jest bardzo sielankowe i rozkoszne! Zapewne dla tej sielanki mamy żelazne zasady przy stajniach i sześciu łańcuchowych brytanów na dziedzińcu. Zapewne dla tej sielanki dwóch stróżów co noc pilnuje folwarku a ja, kładąc się spać, oglądam starannie rewolwer, chcąc się przekonać, czy jest dobrze nabity.

— Przecież nas jeszcze nikt nie napadał.

— Prawda, nie napadał dotychczas, ale któż ci zaręczy za jutro? Czy mało lotrów włóczy się po okolicy?

— Stasiu — rzekła siostra łagodnie, obejmując ręką szyję brata — Stasiu, dlaczego ty zawsze taki rozdrażniony... taki dziwnie zniechęcony? Wszakże dopiero niedawno trzydzieści lat skończyłeś.

— Zawsze jedna i ta sama piosenka, którą mi z księdzem Andrzejem śpiewacie. Masz lat trzydzieści i jesteś zniechęcony do życia... co będzie później.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Pomorza.

**Toruń.** (Złodzieje przy pracy). W ostatnich dniach próbowali nieznani złodzieje „odwiedzić” pewne składy i to p. Dolatowskiego i Magdowskiego, lecz zostali spłoszeni i szkody nie wyrządzono. Jak śledztwo wykazuje, muszą to być osoby, które są dobrze poinformowane o rozkładzie tutejszych warsztatów i sklepów. Także odwiedzili starego weterana kolejowego Hirta, któremu z łóżka podczas spania skradli większą kwotę. Nadmienić należy, iż p. H. jest mocno głuchy i zamieszkuje tylko sam jeden pokój.

**Zakaz zabaw i tańców.** Opierając się na obowiązujących w dzielnicy naszej ustawach, prezydent miasta p. Bolt wydał zarządzenie, zakazujące urządzania zabaw tanecznych w lokalach publicznych (w restauracjach, hotelach kawiarniach, kabaretach, dancinгах, oberżach itp.) w czasie postu wielkiego (od środy popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie) tudzież w dniach 1 i 2 listopada Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny.

**Pomorski komisarz wywłaszczeniowy.** Pan wojewoda pomorski, jak informuje „Pomorski Dziennik Wojewódzki” (nr. 31 z dnia 2. 11. br.) mianował aż do odwołania komisarzem wywłaszczeniowym na województwo pomorskie p. Stanisława Łuczaka, referendarza Pom. Urzędu Woj.

**Nowy zarząd „Opieki Szkolnej”** Dnia 10 bm. odbyło się walne zebranie opieki szkolnej gimnazjum męskiego, na którym po sprawozdaniu z całorocznej działalności zarządu wybrano nowy zarząd, do którego weszli pp. K. Jung prezes, Ossowski wiceprezes, Makowiak sekretarz, Uliński zastępca, Buntkowski skarbnik, Hamerski zastępca. Na ławników wybrano pp. Makowskiego, plk. Maksymowicza, Raczyńskiego, Stefanowicza, dyr. Skrzetuskiego, M. Hoffmana, plk. dr. Felickiego, Pławskiego, Kriegerową, Wojciechowską i Czerniewską. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Parzyboka i p. Koplńskiego.

**Rażony prądem.** W ub. piątek 8 bm. postradał życie na budowie nowego mostu na Wiśle elektromonter 24-letni Tadeusz Jastrzębski z Warszawy, chwilowo zamieszkały w Toruniu.

Dnia tego ok. godz. 21-ej podczas usuwania rusztowania przy kesonie nr. 3 (przy prawym brzegu Wisły) zerwano przewody oświetlenia elektrycznego. Sp. Jastrzębski z 2 pomocnikami udał się na miejsce, by naprawić uszkodzenie. Z latarką ręczną sp. Jastrzębski szukał zerwanego przewodu, w ciemności dotknął ręką zerwanego przewodu i spadł, rażony prądem. Zastosowano natychmiast środki ratownicze, lecz bez skutku. Przewieziony do lecznicy miejskiej sp. Jastrzębski nie odzyskawszy przytomności o godz. 22-ej zmarł.

**Golub.** (Dyr brzuszny). Wskutek panującej w Dobrzyniu epidemii duru brzuszego, lokalne władze administracyjne m. Golubia przestrzegają przed roznoszeniem choroby tej do naszego grodu. Między innymi zalecają częste skrapianie rynsztoków i innych ścieków wodnych wapnem gaszonym.

**Świecie.** (Śmierć na jarmarku). Na odbywającym się w Świeciu jarmarku wskutek krwotoków zmarł nagle niejaki Antoni Sikorski z Topólna pow Świecie.

**Tczew.** (Skutki zabawy bronią palną). Dwaj uczniowie malarscy, wracając do domu ul. Zieloną, zaczęli bawić się bronią palną. W pewnej chwili padł strzał i kula ugodziła śmiertelnie 16-letniego Kleina, który przewieziony do szpitala wkrótce wyzionął ducha.

**Tuchola.** (Unieważnienie wyborów do Rady miejskiej). Na odbytem w dniu 6 listopada br. posiedzeniu Rady miejskiej w Tucholi rozpatrywano szereg protestów przeciwko ważności dokonanych w dniu 6 października br. wyborów do Rady miejskiej. W wyniku dyskusji uchwalono 6 głosami przeciwko 5 głosom unieważnienie wyborów.

## Zapisz sobie,

bo już czas się informować o ważnych zdarzeniach gospodarczych i politycznych kraju i całego świata. Aby wiadomości te szybko i tanio otrzymać, zapisz sobie za **2,45 zł. na miesiąc grudzień.**

„Przeгляд Pomorski”.

## Puchar narodów przyszedł definitywnie w ręce Polski.

Z Nowego Jorku donoszą: W międzynarodowych konkursach hipicznych, jakie odbyły się w dniu 10 b. m. w Nowym Jorku, pierwsze miejsce zdobyli Polacy, drugie Włosi, trzecie Amerykanie.

Nagroda za ten konkurs puchar narodów dostała się po raz trzeci w ręce polskie, a więc w myśl statutu pozostanie już w Polsce na stałe.

Zwycięski zespół polski stanowią pp. por. Czewski na „Hamlecie” por. Starnawski na „Pa-

gazie” i por. Zgorzelski na „Lefarze”. Ponadto na konkursach skoków uzyskał drugie miejsce por. Wesołowski.

Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, jakie ostatnie rozgrywki w Ameryce wzbudziły, zwycięstwo polskie będzie miało wielkie znaczenie propagandowe. Konkursom przyglądały się tłumy publiczności, sięgające kilkudziesięciu tysięcy osób.

## KRONIKA

Chelmska, dnia 15 listopada 1929 r.

### Kalendarzyk.

Piątek: † Leopolda, Gertrudy.  
Sobota: MB. Ostrobr. Edmunda

### NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Grossfuss.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka Nowa” pana Maliszewskiego.

— **Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się dziś, w piątek dnia 15 listopada 1929 r. po południu o godzinie 6-tej.

Porządek obrad: 1) Uchwalenie I. dodatkowego budżetu na rok 1929/30. 2) Przyjęcie do wiadomości spisu jarmarków na rok 1930. 3) Sprawa zaopatrzenia porannych pociągów do Torunia i Bydgoszczy w ambulansie pocztowe.

### — Rocznicą śmierci Sienkiewicza.

Dziś, w dniu 15 listopada rb. przypada 13 rocznica wiekopomnej śmierci Henryka Sienkiewicza. Jeżeli dzisiaj zjednoczeni jesteśmy w wolnej Polsce jako jeden naród, to wiele w tem zasług Henryka Sienkiewicza, którego powieści przyczyniły się niemało, by Polacy, z różnych dzielnic i z różnych części świata pochodzący, poczuli, że ożywia ich jedno uczucie miłości kraju, jedno dążenie, aby ten kraj był najszczęśliwszy. To też dzisiaj w 13 rocznicę śmierci Henryka Sienkiewicza, powinniśmy złożyć hold jego zasługom, powinniśmy zadokumentować, że żywimy wieczną wdzięczność dla wielkiego powieściopisarza, który miliony dusz wyratował z paszczy wroga i miliony Polsce przysporzył. A najlepszym wyrazem tej wdzięczności będzie, jeżeli zapoznamy szerokie warstwy społeczeństwa z jego życiem i z jego dziełami.

Już wkrótce  
**Adjutant**  
z **Mozzuchinem** ?

— **Wieczornica taneczna.** Jak już wspominaliśmy, odbędzie się w sobotę, dnia 16. b. m. o godz. 21. w Hotelu Pomorskim w Chelmskiej — **„Wieczornica taneczna”** — z której dochód przeznaczony jest na Czytelnię Słuchaczy Kursów Handlowych w Chelmskiej.

Pięknie udekorowana sala, doborowa orkiestra i wiele nader miłych niespodzianek przyczyni się do uświetnienia tego wieczoru. Życzymy Komitetowi, by osiągnął swoje zamierzone cele dla dobra uczącej się młodzieży — wierząc, że tutejsze obywatelstwo licznie na tą imprezę przybędzie i zyciwillie ją poprze  
Redakcja.

— **Film toruński już gotowy.** Film nakręcony przez toruńską wytwórnię „Marwinfilm” jest już gotowy do wyświetlania. Premiera odbędzie się w Warszawie i Toruniu (w kinie „Światowid”). Film ten noszący tytuł „Panienska z chmur” całkowicie nakręcony został w Toruniu i siłami wyłącznie miejscowymi. Podzielony jest na 10 aktów, które wypełnią program całego seansu.

— **Nowy dziennik.** Niedawno ukazał się w Toruniu pierwszy numer nowego pisma codziennego

go p. t. „Dzień Pomorski”. Naczelną redakcję objął dr. Adam Brzeg, b. długoletni naczelny redaktor „Dziennika Poznańskiego”.

— **Obwieszczenie w sprawie kursu przeciwalkoholowego.** Z inicjatywy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departamentu Służby Zdrowia) Państw. Szkoła Higjenu w porozumieniu z Polskim Towarzystwem „Trzeźwość” organizuje w dniach 18—23 listopada włącznie VI. kurs p. t. „Alkoholizm i jego zwalczanie”. Wykłady odbywać się będą codziennie od 9—13 i od 17—19 wieczorem w gmachu Państw. Szkoły Higjenu. Kurs jest bezpłatny, wpisowe wynosi 5 zł. Dla pewnej liczby słuchaczy wyznacza się stypendja w postaci zapomogi w wysokości 50 zł, lub w postaci bezpłatnego mieszkania i utrzymania w bursie Państwowej Szkoły Higjenu. Pierwszeństwo w otrzymaniu stypendjum będą mieli kandydaci, delegowani przez wojewódzkie i powiatowe władze administracji ogólnej, oraz przez kuratora szkolnego. Podania o przyjęcie na kurs oraz o stypendjum składać należy pisemnie do Państwowej Szkoły Higjenu (ul. Chocimska 24, Warszawa) do dnia 10. XI. rb. włącznie. Do podania należy dołączyć: 1) krótki życiorys ze wskazaniem dotychczasowej działalności, 2) zaświadczenie instytucji, dolegającej kandydata. O przyznaniu stypendjum kandydaci zostaną zawiadomieni przed rozpoczęciem kursu. Wszelkich wyjaśnień udziela i przyjmuje zapisy codziennie Państwowa Szkoła Higjenu — Sekretariat Kursu (ul. Chocimska 24, telefon 423—53).

### Kino „Kristal”.

Dziś poraz pierwszy ukaże się na srebrnym ekranie kina „Kristal” monumentalny przebój sezonu, potężny dramat z dziejów serca zakochanego, p. t.: **„Grobowiec miłości”**. W rolach głównych występują najznakomitsze gwiazdy ekranu, jak Paweł Wegener, Marcela Albani, Paweł Richter (bohater sławnego filmu „Nibelungi”) i inni.

Nadprogram wesola komedia.

Kto pragnie użyć kilka chwil emocji, niech dziś spieszy do „Kristalu”.

— **Sztuka mięsa białego.** Chcąc mieć kruszą sztukę mięsa, trzeba ją po wymyciu sparzyć wrzącą wodą, wyjąć natychmiast, nalać zimnej wody i gotować rosół, który się poprzednio przyrządziło z Maggi’ego kostek buljonowych, z rozmaitymi wloszczyznami. Osobno ugotować na rosolu jarzynki do ubrania mięsa jako to: kapustę pokrajaną na ćwiartki, kalafior, marchew, galarepę, kartofelki wykrajane łyżeczką. Gdy jarzynki będą już miękkie, zasmażać masła z mąką, rozprowadzić rosółem od jarzynek, rozłożyć jarzynki i zagotować razem. Sztukę mięsa pokrajać w plasty skośne, ułożyć w całości i obłożyć jarzynkami.

### Ruch wydawnictw.

Świeżo opuścił prasę nr. 12. miesięcznika, poświęconego nauczycielstwu pomorskiemu.

Nr. 12. „Nauczyciela pomorskiego” obfituje w treściwe referaty, na pierwszej zaś stronie widnieje podobizna p. rektora Żelaznego, na str. zaś 17. umieszczony jest dokładny jego życiorys.

Z tego już względu polecamy P. T. Obywatelstwu nowy numer „Nauczyciela”.

### Ruch towarzystw.

**Tow. śpiewu „Echo”**. Lekcja śpiewu odbędzie się dziś o godz. 8-ej wiecz. w „Hotelu Dworcowym”. Uprasza się o łaskawe przybycie wszystkich członków czynnych. Dyrygent.

**Związek Inwalidów Wojennych** (Koło Chelmska). Miesięczne zebranie Z. I. W. odbędzie się w niedzielę 17-go b. m. o godz. 2-ej po południu w lokalu p. Jankowskiego — „Hotel Dworcowy”. Przybędzie delegat Zarządu Wojewódzkiego z Torunia, zatem komplet członków konieczny.  
Zarząd.



# KINO KRYSTAL

Kolejowa 24.

**Dziś w piątek?**  
Uroczysta premiera!

Początek seansów:  
o godzinie 7<sup>15</sup> i 9<sup>15</sup>.

Przebój sezonu, arcydzieło filmowe, potężny dramat erotyczny o silnym napięciu, p. t.

# „Grobowiec miłości”

W rolach głównych: **Paweł Wegener, Marcela Albani, Paweł Richter** (bohater sławnego filmu „Nibelungi”), **Mary Jonson.**

**Nadprogram!!! Nadprogram!!!**

Ceny miejsc: łoża 1.80, rezerwowe 1.50, balkon 1.30, I. m. 1.00, II. m. 0.75 zł.

Na cześć św. Stanisława Kostki  
urządza tutejsze

**Stow. Katolickiej Młodzieży Polskiej**  
w niedzielę, dnia 17. listopada br.

**Święto**

## Młodzieży Katolickiej.

Przebieg uroczystości:

**W sobotę:** Wspólna spowiedź stowarzyszenia  
**W niedzielę:** O godz. 8-mej wspólna msza św. (liturgiczna) podczas mszy św. komunja św.  
O godz. 8-mej wieczorem na sali „Willi-Nowej”

**uroczysta akademja.**

PROGRAM:

1. Przywitanie, 2. Wiersz, 3. Śpiew, 4. Wiersz, 5. Wykład o św. Stanisławie Kostce
6. **Czesława Wolniewiczówna**

### Lipa św. Stanisława

uscenizowana legenda w 3-ch aktach,

7. Wspólny śpiew: **My chcemy Boga.**

O liczny udział przyjaciół młodzieży prosi  
**ZARZĄD** **PATRON**

Ceny biletów od 0.50 do 2.00 zł.

### Generalna próba

odbędzie się w niedzielę o 4 popoł. Wstęp 50 gr.

## Służąca

umiejąca dobrze gotować oraz

## chłopak

do koni potrzebni na wieś w powiecie toruńskim od 1. XII. br. Gdzie wskaże „Przegląd Pomorski” oraz zgłoszenia pisemne pod 200.

**Poszukujemy od 1. 12. 29. 1 ksiązkowego bilansistę i 1 kontrolera**  
Zgłoszenia pisemne przyjmuje Dyr. Kasy Pow. Kasa Chorych z siedz. w Chełmży

## Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera, odzyskało zdrowie, używając ziela sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądacie bezpłatnej broszury pouczającej.

Adres:

Liszki - Apteka

## Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji  
dziela

**G. Vorreau**

rewizor ksiąg

Bydgoszcz

ul. Jagiellońska 14.

## !! Wytwornia pończoch!!

**Norbert Rekowski**  
**CHELMŻA**

**Chełmińska 11.**

poleca trwałe

## pończochy

począwszy już od 1.- zł.

**skarpetki męskie** już od 0.75 zł.

Przyjmuje także pończochy jak i skarpetki do

**nadwiezienia.**

## Kotły do paszy

Wanny, wiadra ocynkowane

Naczynia emaljowane i blaszane

Garnki lane żelazne

Maszynki do mięsa

WAGI stołowe, belkowe i dziesiętne

Konwie do mleka

**GARNKI kamienne**

Narzędzia rzemieślnicze — Wyroby stalowe. — Widły do buraków i kartofli.

## TOWARY KOLONJALNE

poleca po cenach konkurencyjnych

**Edmund Kierzek**

Rynek 11

CHELMŻA

Rynek 11

# Kurs tkactwa i kilimkarstwa

## Wpisy

przyjmuje

Dyrekcja Kursów Handlowych  
w Chełmży — ul. Toruńska 33 I. p.  
w godzinach od 5-tej do 8-mej.

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski” na miesiąc **grudzień** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski” proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Zi \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski” za **grudzień 1929** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chełmży 6 razy w tygodniu „Przegląd Pomorski” na miesiąc **grudzień** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „Przegląd Pomorski” proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Zi \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „Przegląd Pomorski” na **grudzień 1929** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_



# STRZECHA RODZINNA

Pismo religijno-oświatowe

Bezpłatny dodatek niedzielny  
PRZEGLĄDU POMORSKIEGO



dla rodzin katolickich

Wychodzi raz w tygodniu  
w piątek z datą na niedzielę.

—: —: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! —: —:

Na niedzielę 27. po świętkach

## Ewangelja.

Św. Mateusza rozdz. XIII, wiersz 31 — 35.

Inne podobieństwo powiedział ludowi Jezus, mówiąc: Podobne jest Królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu, które wzięwszy człowiek wsiadł na roli swojej. Które najmniejsze jest ze wszęgo nasienia: ale kiedy urośnie, większe jest od wszęch jarzyn i stawa się drzewem, tak iż przychodzą ptacy niebiescy i mieszkają na gałęziach jego. Inne podobieństwo powiedział im: podobne jest Królestwo niebieskie kwasowi, który wzięszy niewiasta zakryła we trzy miary mąki, aż wszystka skwaśniała. To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do rzeszy, a krom podobieństwa nie mówił im, aby się wypełniło to, co jest rzezono przez proroka mówiącego: Otworzę usta moje w przypowieściach, będę wypowiadał skryte rzeczy od założenia świata.

## Nauka na uroczystość św. Stanisława Kostki.

Do najpiękniejszych wzorów dla młodzieży zaliczyć należy św. Stanisława Kostkę, powszechnie znanego z pobożności, pokory, posłuszeństwa względem starszych, czystości obyczajów i wielkiej żarliwości w modlitwie.

Urodził się ten święty młodzian w r. 1550 za panowania króla polskiego Zygmunta Augusta we wsi Kostkowie w powiecie zakroczymskim, niedaleko od Warszawy. Ojciec jego był możnym i bogatym panem. Piastował bowiem urząd kasztelana Zakroczymskiego i posiadał obszerne włości.

W pierwszych latach swego dzieciństwa został Stanisław pod troskliwą opieką matki, która weń wpajała miłość do Boga i chronienia się grzechów. Ledwie doszedł do rozumu, zajaśniał z pobożności i gorliwej miłości Boga, przestrzegając nadewszystko czystości ciała i duszy.

Gdy doszedł lat piętnastu, odesłali go rodzice wraz ze starszym bratem Pawłem do Wiednia i

oddali go do szkoły, zostającej pod opieką i nadzorem OO. Jezuitów. Stanisław byłby z chęcią zamieszkał albo w klasztorze, albo u prawowierne katolika, ale ulegając woli brata, wprowadzić się musiał do wyznawcy nauki Marcina Lutera.

W Wiedniu wiódł żywot tak bogobojny, jakby zakonnik jaki. Co niedzielę i co święto przystępował do konfesjonu i do Stołu Pańskiego. Codzień bywał na jednej albo dwóch mszach, a gdy siedł z książkami do szkoły i przechodził około jakiego kościoła, zawsze do niego wstępował, by oddać cześć Bogu utajonemu w Przenajświętszym Sakramencie. Snu używał bardzo mało, gdyż większą część nocy spędzał na modlitwie. Grzechu wystrzegał się jak ognia piekielnego, a gdy doszło jego uszu słówko obrażające skromność, natychmiast się oddalał. Pokora, skromność i łagodność jego była bezprzykładną. Najmilszą mu była rozmowa o Bogu i rzeczach dotyczących wiary, a słowa jego teńnęły takim namaszczeniem, że trafiały wprost do serca i przekonania tych, co go słuchali. Lubo wiele czasu trawił na modlitwie, postępy jego w naukach były tak znakomite, że był pierwszym z uczniów.

Zdarzyło się, iż pewnego dnia ciężko zanieógł i mało miał nadziei odzyskania zdrowia. Prosił więc usilnie, aby mu sprowadzono kapłana, przed którymby się mógł wypowiadać i przysposobić na drogę wieczności. Gospodarz luteranin nie chciał się przychylić do jego żądania. Lękając się przeto, aby nie zszedł ze świata bez ostatniej pociechy, oddał się pod opiekę św. Barbary. Wysłuchał też Pan Bóg gorących modli a jego, gdyż niezadługo ukazała mu się ta Święta w towarzystwie dwóch aniołów, z których jeden mu podał Hostję przenajświętszą. — Niezadługo ukazała mu się Przenajświętsza Dziewica z Dzieciątkiem Jezus na ramieniu, a dodając mu otuchy, że nie umrze, poleciła mu, aby odzyskawszy zdrowie nie zaniechał wstąpić do Towarzystwa Jezusowego.

Wyzdrowiawszy zwierzył się księdzu rektorowi, ale ten dowiedziawszy się, że ojciec Stanisława nigdy na to nie zezwoli, żadną miarą nie chciał się przychylić do jego prośby. Stanisław powziął zamiar opuszczenia Wiednia i udania się do inne-

go miasta, aby tam przywieść do skutku swój zamiar.

Przyjęty w Rzymie do nowicjatu, zajaśniał taką pobożnością i takimi cnotami, że przełożeni wkrótce uznali, że nie im jego uczyć, ale raczej z niego przykład i wzór brać należało. W pokorze i w zakonnym posłuszeństwie rzadko kto mu wyrównał, nikt go nie przewyższył. Pewnego razu nosił z nim jeden z kleryków drzewo do kuchni i przechwalał się, że zabrał większy ciężar, aniżeli nakazano. Na to odpowiedział Stanisław, że on nie przekraczając rozkazu, tyle tylko niesie ile mu polecono.

Najświętszą Pannę, do której miał szczególną cześć i nabożeństwo, matką swoją nazywał, a ilekroć tylko o Niej mówił, twarz jego jaśniała nadziemskim zachwytem. Oblicze jego zawsze było pogodne, wesołe i wabiło słodyczą; nigdy zaś na nim nie przebijał się wyraz ponurego smutku i zasepienia.

wiel V nadał go Polsce za patrona. W dwadzieścia lat później ogłoszono go Świętym.

Nie podobna zakończyć żywota św. Stanisława Kostki bez wspomnienia choćby tylko kilku cudów, zdziałanych za jego przyczyną, którychby można naliczyć całe setki. I tak: W styczniu r. 1621 poszło kilku chłopców w Poznaniu na ślisgawkę do rzeki Warty. Jeden z nich, imieniem Stanisław, wpadł w przerębę i dostał się pod lód. Po trzech godzinach daremnego szukania przyszło dwóch kapłanów z klasztoru OO. Jezuitów, a dowiedziawszy się, że to pacholę było synem rodziców wyznania luterskiego, poczęli gorąco prosić św. Stanisława, aby u Boga wyjednał chłopcu powrót do życia. Niezadługo ciało topielca wypłynęło z pod wody przy młynie, a po niejakim czasie martwy wrócił do życia. Niezadługo też chłopczyk wraz z dwiema siostrami przyjął wyznanie wiary katolickiej.

W dniu 15 listopada r. 1857 zaszedł nieda



### **Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Promień“.**

Założone przez ks. prof. Banieckiego w 1917 r. obchodzi w niedzielę, dnia 17 listopada br. swe doroczne święto Młodzieży ku czci św. Stanisława Kostki.

W dzień św. Wawrzyńca r. 1568 mocno zaniemógł. Przeczuwając bliską śmierć, natychmiast zaczął się sposobić na drogę wieczności. Wspowiadawszy się, przyjął z wyrazem wzruszenia i niewymownej wdzięczności Ciało i Krew Pańską i oddał Bogu ducha w dzień Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny, dnia 15 sierpnia 1568 w osmnastym roku żywota. Śmierć miał lekką. W ostatniej godzinie ukazała mu się Matka Boska w orszaku aniółów i świętych.

Sława jego świętości tak się wkrótce po całym świecie rozniosła, że już w roku 1604 zaliczono go do rzędu Błogosławionych, a papież Pa-

lekę Monasteru następujący wypadek. Czternastoletni chłopiec uczciwy i pobożny, stracił wskutek choroby słuch i mowę. Mimo tak ciężkiego kalcetwa, nie upadł na duchu, lecz błagał gorąco św. Stanisława, aby mu wyprosił u Boga uzdrowienie. Odprawiwszy nowennę do św. młodzieniaszka napisał w wigilję jego święta list do niego, w którym go czule prosił o wyjednanie mu u Boga daru mowy i słuchu, obiecując wstąpić do zakonu Towarzystwa Jezusowego i poświęcić się pracy misjonarskiej, jeżeli Bóg go uzna godnym tej wielkiej łaski. Chłopcu temu było na imię Henryk. Nazajutrz rano przyjął w czasie mszy św. Komu-



nję św. Odszedłszy od ołtarza, usłyszał szelest, a wkrótce i mówić zaczął. Pierwszem słowem, które wygłosił, było imię „Stanisław.“

Służąca Anna Międzyrzeczka porwana przez Tatarów, doznała także wielkiej łaski za przyczyną św. Stanisława. Lubo sama się nie oddała pod opiekę tego świętego młodzieńca, uczyniła to jej pani. Pospieszywszy bowiem przed jego ołtarz, błagała go, aby Annę ochronił od utraty niewinności. Jakoż wysłuchał Bóg jej prośby za przyczyną św. Stanisława, Gdy bowiem straż tatarska zasnęła, poczuła Anna, że krepujące ją więzy opadają, uszła z obozu i przybyła szczęśliwie do pani do Lwowa. Autorowie żywotu św. Stanisława Kostki naliczyli cudów zdziałanych za przyczyną tego Świętego 140 w samym Krakowie. W Przemysłu i Lwowie 322.

## Z historycznych pamiątek kościoła pokatedralnego w Chełmży.

Dzięki staraniom Czcigodnego naszego duszpasterza, ks. prałata Szydźnika odbywa się w naszej katedrze renowacja i odświeżanie grobów znajdujących się w podziemnej krypcie pod kościołem.

Przychylając się do przyrzeczenia, danego Szan. Czytelnikom w jednym z ostatnich numerów „Przeglądu Pomorskiego“, podajemy poniżej wstępne wiadomości o dokonanych odkryciach, w miarę zaś postępu tychże poinformujemy Czytelników w numerach przyszłych.

Z okazji renowacji katedry zdjęto płytę grobową, pokrywającą wejście do podziemnej krypty, znajdującej się w presbiterjum tuż przed kratkami.

W doskonale utrzymanym podziemiu odkryto zwłoki sześciu snem wiecznym spoczywających biskupów, lecz, niestety, trumny porozbijane, porzucane kości i szaty, którego to wandalizmu dopuścił się w roku 1919 zbrodnicy oddział grenzschatzu Rossbacha, szukając rzekomo w podziemiach katedry ukrytego wojennego sprzętu.

Przy pobieżnym przeglądzie znaleziono dobrze utrzymane rękawiczki, pięknie i ozdobnie haftowane, dalej mitry biskupie i pastorały. Jedna z mitr należała do ks. biskupa Kostki, zmarłego dnia 25 stycznia 1595 roku. Prawdziwości tejże dowodzą haftowane herby, które to na obok stojącym alabastrowym pomniku ks. biskupa Kostki oglądać można. Odnalezienie zwłok ks. biskupa Kostki jest dla historii katedry rzeczą wielkiej wagi, a to dlatego, że napis na pomniku głosi: „Żył lat 62 umarł w Lubawie w miesiącu styczniu 25, Roku Pańskiego 1595“, wskutek czego zachodziła niepewność czy zwłoki jego w Lubawie, czy też w Chełmży spoczywają. Sprawdzenie dalszych zwłok pozostawiono do czasu przygotowania trumien, w których z należytą czcią i pietyzmem ułożone zostaną i w danej chwili nastąpi szczegółowa lustracja zawartości podziemia. Z stosunkowo dobrze utrzymanych szat biskupich, obić trumien i licznych, a pięknych obić metalowych sprawdzenie reszty zwłok będzie prawdopodobnie możliwem, a może i wyraźne napisy tabliczkowe znajdują się w rumowisku.

Chronologiczny spis biskupów chełmińskich

mówi o 47 biskupach katedry chełmińskiej, pomiędzy nimi wspomina o mężach wielkich cnót i rodów jak: Kostka, Działyński, Gembicki, Kono-packi, Kos, Potocki, Czapski, Załuski, Małachowski, Jan hrabia z Bnina Opaliński, Szczuka, Beier, Szembek i inni. Wspomnieć jeszcze wypada, że trumny pokryte były zewnątrz dość grubą powłoką masy żywicznej, coś w rodzaju kolofonium, a dopiero na niej obicie z brązowego aksamita. Przypuszczać można, że powłoka żywiczna trumien chronić miała zwłoki przed przedwczesnem zniszczeniem przez wilgoć.

Ciekawego również odkrycia dokonano przed ołtarzem Zdjęcia z krzyża, przy pierwszym filarze w nawie południowej. W murowanym, dwa metry głębokim grobie, lecz bez sklepienia i zasypa-nym do wierzchu ziemią znaleziono zwłoki ks. kanonika Władysławskiego, zmarłego dnia 13 lipca 1631 r., męża wielkiej nauki nauczyciela i wychowawcy królewicza Władysława, syna Zygmunta III. Ks. Władysławiński, jako fundator klasztoru O.O. franciszkanów, niegdyś znajdującego się na starym cmentarzu, był również wielkim dobrodziejem katedry i fundatorem ołtarza z pięknym obrazem zdjęcia Chrystusa z krzyża, Nieznany malarz, chcąc uwiecznić bogobojnego ofiarodawcę i fundatora, umieścił na obrazie jego podobiznę w klęczącej podstawie pod krzyżem, z czego powstała żartobliwa wersja jakoby ks. Władysławiński był najstarszym kanonikiem na świecie, ponieważ żył za czasów Chrystusa Pana i był obecnym przy Jego ukrzyżowaniu na Kalwaryjskiej górze.

Przy dobrze utrzymanych zwłokach znaleziono resztki szat jego, aksamit i resztki złotobliwego obicia trumny. Znamienną jest rzeczą, że trumnę pokrywała ta sama żywiczna masa, jakiej użyto przy trumnach biskupów w krypcie w presbiterjum. Kamień grobowy ks. kan. Władysławskiego, aby uchronić przed ostatecznem zniszczeniem wmurowany został w mur południowej nawy.

Dalsza renowacja katedry postępuje planowo i może szczęśliwa okoliczność wskaże miejsce spoczynku zwłok błogosł. Juty, eo dla naszego proboszcza, ks. prał. Szydźnika byłoby największem szczęściem i najlepszą nagrodą za jego niezmierny trud i nieustające starania o przyozdobienie Domu Bożego.

## ROZMAITOŚCI

### Na cześć Ojca św.

Z powodu jubileuszu pięćdziesięciolecia kapłaństwa Ojca Świętego, słuchacze kolegjum „Propaganda Fide“ okazali mu swój hołd na specjalnej akademii poliglotycznej, która odbyła się wczoraj rano, w auli „Dese Benediction“.

W uroczystości, której przewodniczył na tronie Pius XI. wzięli udział liczni kardynałowie, członkowie dworu papieskiego i ciała dyplomatyczne.

Wejście Ojca Świętego uczczono gorącymi oklaskami i śpiewem „Tu es Petrus“, pozem słuchacze „Propaganda Fide“ wygłosili swoje utwory w trzydziestu różnych językach, między innymi i po polsku.

## Kapliczka.

Nad jeziorem na Białej Górze  
Stoi kapliczka w jasnym mundurze.  
Znamionuje ją krzyż złoty.  
A w tej kapliczce cudownej roboty  
Któż tam w niej też zamieszkuje?  
Wstąp, przekonaj się, że tam króluje  
Droga Matka wszystkich ludów,  
Częstochowska Panna cudów,  
Co taką miłością otacza człowieka  
I jeno tylko słoweczka czeka,  
Żeby nędznemu pomóc w niedoli,  
W chorobie temu, drugiemu w roli.  
Przed Jej obrazem zbierają się dziatki,  
Ich drodze ojcowie, kochane matki,  
Zanosząc Jej żale i swe cierpienia  
Prosząc o łaski i pocieszenia.  
Niewinne dziecko pyta ze siebie  
Powiedz mi stówko, Ty, coś, jest w niebie.  
Czeka i słyszy, jak głos przez sumienie  
Mówi dziecięciu, gdzie jest, zbawienie:  
„Kto chce do nieba trafić, o dziecie,  
Ten drogę znajdzie i tu na świecie.  
Miłość mu wrota raję otworzy,  
A cnota w kraj go zawiedzie Boży“.

Jan Żurawski

## Dziesięć milionów katolików na wyspach Filipińskich.

Piękno przyrody na wyspach Filipińskich, zyskało im nazwę „perły Wschodu“. Ale Filipiny zasługują na to określenie jeszcze z innego powodu. Podczas, gdy Chiny na 450 milionów mieszkańców, mają tylko 2.500.000 katolików, a Japonja na 60 milionów dusz, ma ich tylko 89.000, to na Filipinach na ogólną liczbę jedenastu milionów ludności jest 10 milionów katolików! Nie wiele osób wie zapewne, że Filipiny są szóstym, co do wielkości, krajem katolickim na Świecie. Pierwsze miejsce pod tym względem zajmują Włochy, potem kolejno idą Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, Polska, Hiszpanja i Filipiny.

## List Otwarty marjawitów do biskupów polskich.

„Katolicka Ajencja Prasowa“ donosi:

Tygodnik marjawicki „Królestwo Boże na ziemi (Nr. 44 z dn. 31 października r. b.), ogłosił świeżo list otwarty głowy marjawitów, Kowalskiego, skierowany do Episkopatu polskiego, a oświadczający gotowość sekty marjawickiej do powrotu na łono Kościoła katolickiego, pod pewnymi warunkami.

W związku z tą publikacją i z upoważnienia miarodajnych instancji komunikujemy, że tylko Stolica Św. jest powołana do rozpatrzenia i załatwienia sprawy, poruszonej w liście otwartym. Dlatego marjawici powinni skierować swą prośbę, jak zresztą sami o tem dobrze wiedzą, jedynie tylko do Stolicy Św., jeśli szczerze pragną wrócić do jedności wiary i Kościoła“.

**Czytelniku, zapisz się na członka Papięskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary Św.**

## Domicjan.

(Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich, osnuta na tle historycznym.)

(Ciąg dalszy).

24

VI.

Żmija.

Nie chciwość majątku i dostojeństw, ale twa wola wydobyla mię z mego ukrycia, a ja służyłem ci wiernie i z przywiązaniem. Czy ty masz — ciągnął dalej, a sam nie wiedział, skąd mu to przyszło do głowy — czy ty masz wielu, na których w niebezpieczeństwie mógłbyś liczyć? Czy masz kogoś, coby się rzucił między ciebie, a mordercę, aby odebrać cios dla ciebie przeznaczony? — Tylko ten, kto za swego Boga umrzeć gotów, ten gotów także umrzeć i za swego cesarza.

Słowa te z zapalem wypowiedziane, wywarły skuteczne wrażenie na Domicjana.

Nie! nie znał ani jednego z całej tej czeredy niewolników i wyzwolenców, któryby to gotów był zrobić. Jeden tylko Klemens.

Dla Domicjana życie ludzkie nic nie znaczyło, bo nauczył się gardzić ludźmi. Przed nim był mąż, który zmuszał go zarówno odwagą swoją, jak i poddaniem zupełnem do tego, aby go szanowano.

Milcząc, ze spuszczoną głową i ponurym wzrokiem stał cesarz, namyślając się chwilę.

— Czy twoi synowie są także chrześcijanami?

— Nie otrzymali wprawdzie jeszcze chrztu, który chrześcijaninem czyni, ale od dzieciństwa są wychowani w zasadach chrześcijańskich.

Cesarz skłonił głowę, myślał chwilę, wreszcie wyprostowawszy się, wskazał ręką do drzwi i rzekł: Idź!

VII.

Gra w kości.

Wieczorem, w pierwszy dzień świąt Minerwy, sprosił cesarz do siebie liczne towarzystwo. W sali oświetlonej tysiącem kandelabrow i lamp, stał cały szereg stolików, nakrytych każdy na 7 osób. Stoły wspaniałe i kosztowne z jednej tafli drzewa cyprysowego, sprowadzonego z gór Atlasu, miały nogi ze złota i kości słoniowej. W półkole przy każdym stole była sofa, sztykretem i złotem zdobna, pokryta materją purpurową, zdobną u dołu złotym brzegiem roboty koronarskiej z Babilonu. Obok, na małych stoliczkach, stały naczynia rozmaitego kształtu większe i mniejsze, bogato rzeźbione puławy z bursztynu, aleksandryjskie szklane kubki; na których sztukmistrz lata całe rzeźbiąc, umieścił rozmaite napisy, ozdoby, ornamenty — dalej małe kubki z drogiego kamienia ze złotym brzegiem, złote czary i tace, na których Herkules i Achilles był wyrzeźbiony; wszystko arcydzieła Fidiasza niesłychanej wartości — opodal znów starożytne naczynia z korynckiego spiżu, odznaczające się i kosztownością materjału i delikatnością roboty.

(Ciąg dalszy nastąpi).